



URZĄD MIEJSKI w RYGLICACH	
Wpłynęło dnia	2023 -09- 0 4
skierowano:	<i>F. Gólik</i>
znak	<i>01. 04. 23</i>
egz.	zał. <i>K</i>

Marzena Żak-Maćkowska
Ul. Heleny 12m155
30-838 Kraków

Kraków, 30.08.2023.

Za pośrednictwem:

Burmistrza Ryglic

Do:

Samorządowego Kolegium Odwoławczego

w Tarnowie

ul. Bema 17, 33-100 Tarnów

Skarga i wniosek na prowadzone postępowanie rozgraniczeniowe dz. 745 i 749/3 w Zalasowa gm. Ryglice

Przedmiotem wniosku jest w szczególności ochrona własności, zapobiegania nadużyciom i przeniesienie niniejszej sprawy przez wyznaczenie innego organu w celu kontynuacji postępowania.

Przedmiotem skargi jest w szczególności zaniedbanie i nienależyte wykonywanie zadań przez organ pierwszej instancji i pracowników w tym naruszenie praworządności i interesów skarżącej, a także przewlekłe i biurokratyczne załatwianie spraw.

#

Uzasadnienie:

Jestem właścicielką działki 745 w Zalasowa gm. Ryglice. O rozgraniczenie do Urzędu Miasta Ryglice dalej organ wniósł sąsiad właściciel sąsiedniej nieruchomości 749/3 po nieudanej próbie ustalenia granic.

Osoba prowadząca postępowanie z naruszenia stosunków wodnych p. Magdalena Papuga wykorzystując w lutym 2020r swoją dominującą pozycję, przeprowadziła ustalenie granic mojej działki nr 745 z dz. 749/3 za pośrednictwem geodetki pani A. Ziętek. Do określenia pierwotnego stanu wody na gruncie istotne było tylko określenie pierwotne ukształtowanie terenu przez porównanie rzędnych. Pani M. Papuga w moim imieniu bez zgody i pełnomocnictwa mojego ale też sąsiada zainicjowała, zawnioskowała i przeprowadziła ustalenie granic w trybie ewidencyjnym. Na jakiej podstawie i jakim prawem więc dokonano wyboru geodetki (prawdopodobnie z rodziny) W pewnych sytuacjach prawo dopuszcza ustalenie granic przez osoby trzecie ale spór dwóch stron nie można uznać za interes społeczny. Podczas niniejszej czynności w obecności również innego pracownika organu odmówiła geodetka wniesienia przeze mnie uwag do protokołu. Tym działaniem przyczyniono się do eskalacji sporu granicznego i pozbawienia możliwości przeprowadzenia tej czynności przez innego geodetę, być może inny wykonałby z należytą starannością i byłoby dawno po sprawie (potem trudno było znaleźć geodetę do ponownego przeprowadzenia ustalenia granic gdyż nie chcieli się zgodzić na powtórne ustalenie, co jest też dziwne w tym regionie)

Do przejawów nadużycia władzy nad obywatelem jak i nieprawidłowości doszło również w 2021 r. i w 2022. W 2021 geodeta p. Wiśniewski w trybie rozgraniczenia zastabilizował na gruncie znaki

graniczne. Nie zgodziłam się z tak wyznaczoną granicą, zakwestionowałam zasadność przebiegu granicy i zawnioskowałam ich usunięcie. Usunięto jeden tylko na środku drogi wjazdowej po ok. roku. Przez ten czas sąsiad zagospodarowywał sobie pas graniczny, jego nowy nabytek choć przez ostatnie 30 lat go nie użytkował i notorycznie wybuchwały kłótnie i spory (zasadził drzewa, ułożył agrowłókninę tłumacząc, że tak mu geodeta pokazał). Najgorsze w tym to przez ten czas organ nie wydał decyzji od której mogłabym się odwołać. W lipcu byłam w organie kiedy otrzymałam zawiadomienie o możliwości i zapoznania się z materiałem dowodowym ale niczego tam nie było tj. choćby protokołu z rozgraniczenia. Spór graniczny powstał min. przez przesunięcie mojej drogi wjazdowej kiedy organ był inwestorem budowy kanalizacji w 2018r. i w dalszym ciągu nie doszło do przywrócenia terenu do stanu pierwotnego.

W marcu tego roku 2023 podczas innej czynności geodezyjnej dowiedziałam się od osoby prowadzącej niniejsze postępowanie rozgraniczeniowe pana Daniela Grabowskiego, że geodeta p. Wiśniewski nie dostarczył żadnych materiałów/dokumentów i zrezygnował i dlatego został powołany nowy geodeta. Kiedy zadzwoniłam do geodety pana Wiśniewskiego stwierdził przeciwnie, że został na okoliczność wyznaczenia punktów granicznych na gruncie i ich stabilizacji podwójnej sporządzony protokół i pozostawiony w organie. W związku z powyższym zostałam perfidnie okłamana przez pana Daniela Grabowskiego, że geodeta nie pozostawił żadnych dokumentów.

Nie bez znaczenia może mieć fakt że sąsiad strona postępowania rozgraniczeniowego w okresie budowy kanalizacji posiadał firmę roboty ziemne był pracownikiem wykonawcy kanalizacji i przyjął na swoją działkę w tym okresie ogromne masy ziemne. Dlatego są wszczęte inne postępowania z ustawy o odpadach i prawa wodnego obarczone przewlekłością, beczynnością, mataczeniem, pozornymi działaniami przez ten sam organ od 2019r. a informacje organ powziął we wrześniu 2018. W granicy z moją działką powstały nasypy ok. 3 metrowe co również wywołało spór graniczny. Ponieważ inne sprawy, które nie są powiązane z sąsiadem sprawnie i szybko są załatwiane przez organ można domniemywać, że istnieje i blokuje załatwianie należycie spraw konflikt interesów. Sąsiad zrobił przysługę wykonawcy ale i inwestorowi którym był organ i przyjął na swoją działkę masy ziemne które zbywają przy tego typu inwestycjach. Studzienka kanalizacyjna została w efekcie wybudowana zamiast na działce sąsiada na mojej.

Od września 2018 roku w związku z inwestycją kanalizacji jestem pozbawiona drogi wjazdowej w takim położeniu jak była przed budową kanalizacji co uniemożliwia mi jej utwardzenie a woda spływa jej środkiem, więc utrudnia korzystanie swobodne z nieruchomości. Wreszcie nie mogę przystąpić do remontu domu i musiałam odesłać kilka ekip budowlanych które miały wykonywać prace w okresie jesiennym i wiosennym. Nie może tak być aby pozbawiać kogoś swobodnego korzystania z własnej nieruchomości.

Na uwagę zasługuje fakt, że w tych trzech sprawach było już podjętych 5 czynności geodezyjnych i dalej brak w pasie granicznym działek ustaleń pierwotnych rzędnych terenu. Ustalenie rzędnych terenu jest kluczowe dla wszystkich trzech spraw o czym informowałam organ. Organ w przeszłości nie uznał mojego wniosku że przed rozgraniczeniem powinno dojść do określenia stanu pierwotnego ukształtowania terenu w tym przywrócenia gdyż jak wskazuje orzecznictwo ma to znaczenie przy ustalaniu granic – proszę o odniesienie się do tej tezy przez SKO.

Powołani geodeci do 3 postępowań prowadzonych przez organ od 2019 roku:

- geodetka powołana bezzasadnie przez p. Magdaleny Papugę 2020r (w opinii WSA w K-wie 2021 r sprawa prowadzona z rażącym naruszeniem przepisów, istotą ustalenie stanu sprzed nawiezienia ziemi) koszt nieznan, ponadto nie wiadomo po co i dlaczego dwóch pracowników podpisało się na protokole z ustalenia granic działek 745 i 749/3 skoro organ nie był stroną

- geodeta wzięty przez od biegłego przy postępowaniu z prawa wodnego 2022r.(koszt rzędu 1 tys pln)
- firma geodezyjna powołana do postępowania z ustawy o odpadach 2022r - ustalenie rzędnych terenu z pominięciem pasa granicznego ok.10 m dz. 749/3 sąsiada i mojej 745 co stanowi istotę sprawy (koszt rzędu 9 tys pln) – można było to zrobić metodą tańszą przez wykorzystanie fotogramterii o co wielokrotnie wnioskowałam (koszt rzędu 3 tys max 4 tys)
- geodeta w postępowaniu rozgraniczeniowym 2021/2022 i 2022/2023- pierwszy podobno brak kosztów gdyż się wycofał po dwóch latach prowadzenia sprawy (koszt ustalony na rząd 2,5 tys), kolejny powołany geodeta brak danych o kosztach

Na uwagę zasługuje też inna kwestia. Choć rozgraniczenie trwa kilka lat czynności geodezyjne na gruncie ustala się na środek wakacji co można uznać za chęć pozbawienia strony możliwości uczestniczenia i obrony swoich praw.

W tej sytuacji nie czuję się w obowiązku partycypowania w kosztach rozgraniczania. Wiem doskonale co mówią przepisy w tym zakresie ale też wskazują na odstępstwo, które w tym wypadku jest zasadne. Spór graniczny został wywołany przez organ/wykonawcę kanalizacji (do ustalenia) przez przesunięcie drogi wjazdowej, źle usytuowania studzienki kanalizacyjnej niezgodnie z projektem oraz sąsiada przez nawiezienie mas ziemnych ale też bezzasadne wszczęcie postępowania ustalenia granic w innych trybie.

#

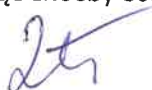
Prowadzenie dalsze sprawy przez niniejszy organ nie daje gwarancji rzetelności, szybkiego, skutecznego zakończenia w zamian dostarczył eskalacji konfliktu sąsiedzkiego, naraził mnie na szkody spowodowane wzrostem cen materiałów budowlanych i robót budowlanych od 2018 gdyż nie mogę przez brak możliwości utwardzenia drogi przystąpić do remontu domu, swobodnie korzystać ze swojej nieruchomości. Zachowanie organu jest karygodne w tych trzech sprawach , upatruje jako powód konflikt interesów.

Oburzające jest też to, że inne moje dwie sprawy wszczęte leżą odłogiem a załatwiana jest sprawa w pierwszej kolejności wniesiona przez sąsiada dużo później. Sprawa rozgraniczenia zatem jest zależna od innej czynności/sprawy – proszę o odniesienie się do tezy przez SKO.

Postępowania administracyjne prowadzone przez organ uważam za nieskuteczne i nie dzieje to bez powodu dlatego pozostaje dochodzić mi swoich praw na drodze cywilnej, jak i nagłośnić sprawę medialnie, idealny materiał na reportaż telewizyjny na nadużywanie władzy, mataczenie, oszukiwanie konflikt interesów, układy etc.

Wnioskuje o skontrolowanie sposobu załatwiania niniejszej sprawy i skierowanie do innego organu z uwagi na bardzo duże prawdopodobieństwo istnienia konfliktu interesów i w związku z tym mataczenia. Oczekuję od SKO podjęciach stosownych kroków w tej sprawie, wyjaśnienia przyczyn i poinformowania mnie o rezultacie.

Wiadomym jest że to organ wydaje decyzje choć wspomaga się ekspertami w różnych dziedzinach ale w tym przypadku należy zwrócić uwagę czy istnieją osoby które mają kompetencje i wiedzę wspierając choćby osoby wydające decyzje.



Marzena Żak-Maćkowska